

**Sygn. akt II Ka 98/16**

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

**Dnia 16 marca 2016 r.**

Sąd Okręgowy w Siedlcach II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący:	SSO Teresa Zawiślak
Protokolant:	st. sekr. sąd. Anna Sieczkiewicz

przy udziale prokuratora Luby Filoc

po rozpoznaniu w dniu 16 marca 2016 r.

sprawy **D. B. (1)**

**oskarżonego o przestępstwo z art. 286 §1 kk**

na skutek apelacji, wniesionej przez oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Sokołowie Podlaskim

z dnia 5 listopada 2015 r. sygn. akt II K 36/15

zaskarżony wyrok zmienia w ten sposób, że przyjmuje, iż przypisany oskarżonemu czyn stanowi wypadek mniejszej wagi, wyczerpujący dyspozycję art. 286§3kk w zw. z art. 286§1 kk, zaś za podstawę wymiaru kary przyjmuje art. 286§3 kk; w pozostałej części wyrok utrzymuje w mocy; zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa 170 zł tytułem kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze.

**Sygn. akt II Ka 98/16**

## UZASADNIENIE

**D. B. (1)** został oskarżony o to, że w okresie od 19 grudnia 2012 r. do 28 grudnia 2012 r. za pośrednictwem portalu internetowego m. (...), działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadził A. B. (1) do niekorzystnego rozporządzenia pieniędzmi w kwocie 720 zł za pomocą wprowadzenia go w błąd przesyłając mu dwa wtryskiwacze o innych numerach niż zamówił zamiast czterech właściwych, w wyniku czego A. B. (1) poniósł szkodę w wysokości 720 zł,

**tj. o czyn z art. 286 § 1 k.k.**

Wyrokiem z dnia 5 listopada 2015 r., sygn. akt II K 36/15, Sąd Rejonowy w Sokołowie Podlaskim:

I. oskarżonego **D. B. (1)** w ramach zarzucanego mu czynu uznał za winnego tego, że w okresie od 19 grudnia 2012 r. do 28 grudnia 2012 r., działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, doprowadził w miejscowości B., pow. (...), woj. (...) A. B. (1) do niekorzystnego rozporządzenia pieniędzmi w kwocie 720 zł za pomocą wprowadzenia go w błąd, co do

ceny jednego wtryskiwacza samochodowego, których ofertę sprzedaży zamieścił na portalu aukcyjnym(...), po czym zamiast zamówionych czterech wtryskiwaczy samochodowych za kwotę 720,00 zł pokrzywdzony, wbrew umowie, otrzymał dwa wtryskiwacze o innych numerach, niż zamówione, w tym jeden uszkodzony; tj. czynu wyczerpującego dyspozycję

art. 286 § 1 k.k. i za ten czyn na podstawie art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 37a k.k. wymierzył mu grzywnę w wysokości 100 stawek dziennych, ustalając na podstawie art. 33 § 3 k.k. wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 15,00 zł;

II. na podstawie art. 46 § 1 k.k. orzekł wobec oskarżonego obowiązek naprawienia szkody poprzez zapłatę na rzecz pokrzywdzonego A. B. (1) kwoty 720,00 zł;

III. zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 150,00 zł tytułem opłaty oraz obciążył go wydatkami postępowania w części, tj. do kwoty 377,10 zł, w pozostałym zakresie obciążając nimi Skarb Państwa.

Apelację od zaprezentowanego wyżej wyroku wywiódł oskarżony D. B. (1), zaskarżając go w całości i zarzucając mu:

I. obrazę przepisów postępowania, mogącą mieć wpływ na treść wyroku a mianowicie:

1. obrazę art. 4 k.p.k., art. 7 k.p.k., art. 410 k.p.k. polegającą na wybiórczej analizie zgromadzonego materiału i w konsekwencji błędnym ustaleniu,

iż oskarżony działał w celu osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadzając A. B. (1) do niekorzystnego rozporządzenia pieniędzmi w kwocie 720 zł za pomocą wprowadzenia go w błąd przesyłając mu dwa wtryskiwacze zamiast czterech właściwych w sytuacji, gdy wnikliwa analiza materiału dowodowego wskazuje, iż oskarżony działał zgodnie z umową zawartą z pokrzywdzonym, przesyłając dwa wtryskiwacze o wartości przesyłki uiszczonej przez pokrzywdzonego;

2. obrazę art. 4 k.p.k., art. 7 k.p.k., art. 410 k.p.k. polegającą na błędnej analizie zgromadzonego materiału, tj. opinii biegłego sądowego inż. J. S.

i w konsekwencji przyjęcie przez Sąd błędnych ustaleń sprzecznie do konkluzji znajdujących się w opinii biegłego poprzez przyjęcie ceny 100- 200 zł za wtryskiwacz, która jest przedziałem dla wyłącznie uszkodzonych wtryskiwaczy i dlatego, zdaniem Sądu, cena 720 zł obejmowała 4 wtryskiwacze podczas gdy używany, sprawny (nieregenerowany) wtryskiwacz (taki jak zamówił pokrzywdzony) kosztuje, zgodnie z opinią biegłego, od 300 do 400 zł;

3. obrazę art. 4 k.p.k., art. 7 k.p.k., art. 410 k.p.k. polegającą na nierozważeniu w sposób wnikliwy i drobiazgowy całokształtu materiału dowodowego mającego znaczenie dla oceny zachowania oskarżonego w stosunku do pokrzywdzonego i w konsekwencji uznania oskarżonego winnym zarzucanego

mu czynu w sytuacji, gdy analiza materiału dowodowego wskazuje, iż oskarżony nie wypełnił swym zachowaniem znamion przestępstwa z art. 286

§ 1 k.k.;

4. obrazę art. 193 k.p.k. poprzez nie zasięgnięcie opinii biegłego (także poprzez skorzystanie z opinii biegłego występującego w sprawie), a w konsekwencji poczynienie daleko idących ustaleń mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, tj. przyjęcie, że jeden wtryskiwacz był od początku uszkodzony – wyłącznie w oparciu o zeznania pokrzywdzonego i informację z warsztatu, bez ustalenia jakichkolwiek okoliczności powodujących uszkodzenie tego typu urządzenia, podczas gdy do stwierdzenia takich okoliczności wskazane jest zasięgnięcie wiedzy specjalistycznej.

W następstwie tak sformułowanych zarzutów odwołujący się wniósł o zmianę zanegowanego wyroku i uniewinnienie oskarżonego od popełnienia zarzucanego mu czynu, ewentualnie zaś o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

W toku rozprawy apelacyjnej oskarżony D. B. (1) poparł swą apelację i wnioski w niej zawarty. Prokurator wniósł o nieuwzględnienie apelacji i utrzymanie zaskarżonego wyroku w mocy.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja okazała się o tyle zasadna, że doprowadziła do rozstrzygnięcia o treści przyjętej w wyroku Sądu Okręgowego.

W wyprzedzeniu zasadniczej części rozważań podkreślić trzeba, że osią wywodów apelującego stało się założenie o braku logiki w uznaniu sprawstwa oskarżonego w sytuacji, gdy z opinii biegłego wynika, iż wtryskiwacz używany, oryginalny, sprawdzony na przyrządzie (nieregenerowany) osiąga cenę w przedziale 300- 400 zł (k. 201), w efekcie czego wysyłka czterech takich przedmiotów za łączną kwotę 720 zł byłoby nieracjonalna z ekonomicznego punktu widzenia. Argumentując w zbieżny sposób skarżący zaakcentował zarazem, że odpowiada wnioskowi wyprowadzonemu przez biegłego, a zatem kryteriom ekonomicznym i zaistniałemu stanowi rzeczy, przyjęcie, w ślad za wyjaśnieniami podsądnego, iż przedmiotem umowy zawartej z A. B. (1) były jedynie dwa wtryskiwacze. Ze stanowiskiem takim zgodzić się nie sposób, albowiem w istocie stanowi ono wyłącznie polemikę z zapatrywaniami Sądu Rejonowego. Zważyć należy, iż warunkiem logicznej poprawności przytoczonego toku rozumowania jest teza o dążeniu przez D. B. (1) do rzetelnego wywiązania się z zaciągniętego zobowiązania. Przedmiotowa teza została zdyskredytowana w postępowaniu pierwszoinstancyjnym, zaś odwołujący się, z niżej wskazanych przyczyn, nie zdołał podważyć tego stanowiska.

Przede wszystkim nie ma racji skarżący, jeżeli kwestionuje dokonaną przez Sąd I instancji ocenę materiału dowodowego. Motywy tej oceny przedstawione zostały w pisemnym uzasadnieniu zaskarżonego wyroku i analiza przytoczonych tam argumentów wykazuje, iż ocena ta jest prawidłowa. Sąd Rejonowy należycie uwzględnił dyrektywy art. 7 k.p.k., a skoro tak, to Sąd Okręgowy nie jest władny podważyć jego rozumowania i wysnutych na tej podstawie ostatecznych wniosków. Już w tym miejscu zaznaczyć trzeba, iż wykazanie, że w sprawie doszło do naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów wymaga wskazania, którą konkretnie regułę i w jaki sposób Sąd naruszył. Nie można natomiast twierdzić, że ocena dokonana została w sposób dowolny zastępując uzasadnienie tego twierdzenia wywodami na temat własnej wizji przebiegu inkryminowanego zdarzenia (vide postanowienie Sądu Najwyższego z 4 stycznia 2007 r., V KK 262/06, LEX nr 459667). Lektura uzasadnienia środka odwoławczego wskazuje natomiast, iż charakter takich właśnie wywodów ma znacząca część argumentacji apelującego.

Nie sposób zgodzić się z oskarżonym, o ile neguje on pierwszoinstancyjne wartościowanie zeznań A. B. (1). Zważyć należy, iż świadectwo procesowe pochodzące od osoby, by uznane zostało za wiarygodne, cechować musi stałość relacji, logika narracji i możliwość potwierdzenia w innych dowodach (vide wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 13 lipca 2012 r., II AKa 172/12, LEX nr 1264319).

W przekonaniu Sądu Odwoławczego, oświadczenia procesowe pokrzywdzonego wymogom tym odpowiadają. Sprzeczności nakazującej ich dyskredytację nie sposób upatrywać w fakcie, iż A. B. (1), składając zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa, nie podniósł zagadnienia nienależytego stanu technicznego jednego z otrzymanych wtryskiwaczy (k. 2- 2v), zaś problem ten poruszył dopiero w toku rozprawy głównej w dniu 3 czerwca 2014 r. (k. 102). Zaznaczając, że do złożenia zawiadomienia o popełnieniu przestępstwa doszło w dniu 15 stycznia 2013 r. wskazać trzeba,

iż dokument wskazujący na uszkodzenie jednego z wtryskiwaczy został sporządzony w dniu 22 stycznia 2013 r. (k. 61). Brak jest natomiast podstaw do twierdzenia,

że pokrzywdzony mógł posiadać wiedzę w przedmiocie uszkodzenia wtryskiwacza przez podjęciem decyzji o konieczności zawiadomienia organów ścigania. Nielogicznym jest bowiem zakładanie, że zdecydowałby się on na poniesienie kosztów badania wtryskiwacza, który miał zwrócić sprzedawcy. Na konieczność odmówienia wiary twierdzeniom pokrzywdzonego nie wskazuje także fakt, iż zgodnie z nimi transakcja wiązała się z zakupem czterech sprawnych i używanych wtryskiwaczy za łączną kwotę 720 zł, podczas gdy z opinii biegłego wynika, że realna wartość tychże przedmiotów oscyluje w granicach od 1200 zł do 1600 zł (k. 201). Oczywistym jest przecież, że w obrocie niejednokrotnie pojawiają się umowy korzystne dla jednej ze stron

i ta właśnie dogodność warunków motywuje je zawierania umów na odległość. Samo przeświadczenie o zawarciu korzystnej umowy nie jest natomiast równoznaczne z niewiarygodnością informacji przekazywanych w tym zakresie.

Apelujący nie ma racji także o tyle, o ile lakonicznie podnosi, że zeznania pokrzywdzonego nie były wystarczającą podstawą ani do zrekonstruowania postanowień umowy zawartej z oskarżonym, ani do zrekonstruowania treści wiadomości tekstowej nawiązującej do jej warunków, gdyż relacje te stanowiły jedyny środek dowodowy w tym zakresie. Sam fakt oparcia orzeczenia na relacjach tylko jednego świadka sam przez się nie może bowiem stanowić podstawy do zarzutu błędnych, czy dowolnych ustaleń faktycznych w sprawie. Nie istnieje żadna reguła dowodowa, która uzasadniałaby stanowisko, że zeznania jednego świadka są niewystarczającą podstawą skazania (vide wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 4 czerwca 2014 r., II AKa 136/14, LEX nr 1483853).

Wbrew wywodom skarżącego, Sąd I instancji w sposób prawidłowy ustalił także, iż jeden z wtryskiwaczy przesłanych A. B. (1) był uszkodzony.

W przedmiotowym zakresie wystarczającą podstawę rekonstrukcji stanowiły zeznania pokrzywdzonego oraz zaprezentowany przezeń dokument w postaci zlecenia naprawy (k. 61). Inaczej niż chce tego skarżący, we wskazanej materii nie zaistniała potrzeba wywołania opinii biegłego celem zbadania, czy do uszkodzenia wtryskiwacza nie doszło w trakcie transportu wskutek braku dostępu do paliwa, bądź też wskutek innego zdarzenia losowego. Podkreślić w tym miejscu trzeba, że dowody dopuszcza się

w celu udowodnienia konkretnych okoliczności, a nie w celu sprawdzenia hipotezy, czy ewentualnie nie okażą się one przydatne w postępowaniu. Przytoczone twierdzenia skarżącego stanowią właśnie taką mglistą hipotezę, nieprzekonującą o rzeczywistym istnieniu wartościowego dowodu (vide wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 21 lutego 2014 r., II AKa 3/14, LEX nr 1448637). Pamiętać zarazem należy,

że w każdej niemal sprawie można wymyślić inną, hipotetyczną wersję przebiegu zdarzeń, ale przecież nie mogą to być całkowicie nieprawdopodobne sytuacje, dopuszczające niesamowite zbiegi okoliczności i stawianie ich w opozycji do ustalonego na podstawie dostępnego materiału sprawy stanu faktycznego nie może przynieść oczekiwanego efektu (vide wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 20 stycznia 2011 r., II AKa 434/10, LEX nr 785462). Jedynie na marginesie powyższego zaznaczyć trzeba, że kuriozalnym jest argumentowanie, iż do uszkodzenia wtryskiwacza mogło dojść wskutek braku dostępu do paliwa, skoro uszkodzenie obejmowało „nieszczelność na przelewie” (k. 61).

Inaczej niż chce tego apelujący, prawidłom zasady swobodnej oceny dowodów odpowiada również poczyniona przez Sąd Rejonowy ocena wyjaśnień D. B. (1). Zupełnie dowolnym jest podnoszenie, że relacje podsądnego znajdują odzwierciedlenie w zeznaniach pokrzywdzonego. W szczególności nie sposób mówić o zgodności twierdzeń w zakresie przedmiotu zamówienia, skoro zdaniem oskarżonego doszło do sprzedaży dwóch wtryskiwaczy, zaś zdaniem A. B. (1) umowa obejmowała cztery przedmioty o konkretnych numerach, zaś w paczce znalazły się jedynie dwa inne niż zamówione wtryskiwacze. Argumentu przemawiającego

za wiarygodnością twierdzeń oskarżonego samo w sobie nie stanowi również akcentowanie, iż wysuwane przezeń twierdzenia odpowiadają wnioskowi płynącemu z opinii biegłego, a przeciwstawne im zeznania pokrzywdzonego muszą być uznane za przeczące ekonomicznym realiom obrotu wtryskiwaczami. Jak zaznaczano już wyżej, teza takiej treści opiera się na założeniu, że D. B. (1) w dobrej wierze zawarł umowę z A. B. (1) i zmierzał do jej realizacji. Założenie takie zostało odrzucone przez Sąd Rejonowy, a sam skarżący zaniechał rzeczowej argumentacji zmierzającej do podważenia takiego stanowiska. W ślad za Sądem Rejonowym

(k. 235v) i niezależnie od rezultatów oceny zeznań pokrzywdzonego, podkreślić należy, że z zeznań M. K. (1) wynika, iż konto o nazwie(...) zostało przezeń założone na prośbę oskarżonego, a prośba ta łączyła się z niemożnością korzystania przez wymienionego z serwisu (...). Świadek podał zarazem, że transakcje każdorazowo były realizowane bez pośrednictwa tego portalu (k. 22v- 23, 124- 125). Niepozbawionym logiki jest także zaznaczenie w tym kontekście przez Sąd I instancji, że gdyby faktycznie doszło do błędu co do treści umowy zawartej z A. B. (1), czy to ze strony sprzedającego, czy ze strony kupującego, to D. B. (1) nie unikałby kontaktu telefonicznego (k. 235v- 236). Nie można wreszcie abstrahować od słusznie akcentowanej przez Sąd Rejonowy (k. 238) ilości postępowań karnych prowadzonych przeciwko D. B. (1), będącej podstawą logicznie poprawnego wniosku o nieprawdopodobnym, w świetle

zasad doświadczenia życiowego, zbiegu okoliczności w postaci dużej ilości błędów i nieporozumień w relatywnie krótkim przedziale czasowym. Z tych wszystkich względów przyjmować trzeba, że nieodparta logika okoliczności łączących się z umową zawartą pomiędzy oskarżonym i pokrzywdzonym nakazuje uznanie wyjaśnień oskarżonego wyłącznie za linię obrony mającą doprowadzić

do uniknięcia przezeń odpowiedzialności karnej. Zamykając rozważania w przedmiotowej materii skonstatować należy, że ubogi byłby wymiar sprawiedliwości, gdyby opierał się wyłącznie na werbalnych zapewnieniach oskarżonego, a ignorował treść przeprowadzonych w sprawie dowodów, logikę rozumowania na nich opartego i racjo-

nalność wyciągniętych wniosków (vide wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z 4 grudnia 2014 r., II AKa 205/14, LEX nr 1767825).

Zatem ocena materiału dowodowego poczyniona przez Sąd Rejonowy nie nosi cech dowolności. Nie zmienia tego konstatacja apelującego o konsekwencji wyjaśnień oskarżonego nieprzyznającego się do winy. Sam fakt, że ustalenia faktyczne w danej sprawie zostały poczynione w oparciu o dowody uznane za wiarygodne, a nie o te, które zostały uznane za niewiarygodne, co jest przecież rzeczą oczywistą, nie oznacza, że Sąd orzekający dopuścił się obrazy art. 410 k.p.k. Normy statuowanej tym przepisem nie można bowiem rozumieć w ten sposób, że każdy z przeprowadzonych dowodów ma stanowić podstawę ustaleń faktycznych (vide postanowienie Sądu Najwyższego z 24 marca 2015 r., III KK 70/15, LEX nr 1758785).

Zestawienie zrekonstruowanego stanu faktycznego z treścią informacji płynących ze zgromadzonych w sprawie i uznanych za wiarygodne środków dowodowych nie pozwoliło na podzielenie także tej części wywodów skarżącego, w której wskazuje on na zaistnienie błędu w ustaleniach faktycznych w postaci tzw. błędu dowolności. Apelujący nie wykazał bowiem, aby w rzeczonym stanie faktycznym pojawiły

się fakty niemające oparcia w dowodach, na które Sąd się powołuje, bądź też fakty wprawdzie wynikające z tychże dowodów, lecz przeinaczone (vide D. S. Świecki, Postępowanie odwoławcze w sprawach karnych. Komentarz. Orzecznictwo, Warszawa 2013, s. 175). Nieporozumieniem jest podkreślanie przez apelującego, iż Sąd Rejonowy doszedł do przekonania o wprowadzeniu A. B. (1) w błąd kierując się przede wszystkim ceną określoną jako wyjściowa dla dalszej licytacji w toku aukcji zamieszczonej na portalu(...). Nie negując znaczenia tzw. ceny minimalnej, na którą skarżący się powołuje, zaznaczyć trzeba, w ślad za równoczesnymi wywodami tegoż, że strony wiązała umowa ustna zawarta w trakcie rozmowy telefonicznej, potwierdzonej treścią wiadomości tekstowej wysłanej przez A. B. (1). Treści tejszej rozmowy i wiadomości zostały zrekonstruowane w oparciu o zeznania pokrzywdzonego, które, jak podkreślano już wyżej, słusznie zostały obdarzone walorem wiary. To właśnie informacje pozyskane od A. B. (1) w materii tre-

ści rozmowy telefonicznej doprowadziły Sąd Rejonowy do ustalenia, iż doszło do wprowadzenia pokrzywdzonego w błąd. Przywoływane przez apelującego nawiązania do oferty zamieszczonej na portalu (...)wskazywały natomiast wyłącznie na mechanizm służący zwróceniu uwagi potencjalnego kontrahenta na możliwość korzystnego zakupienia wtryskiwaczy (k. 237v). W konsekwencji na uwzględnienie nie zasługiwał także zarzut naruszenia zasady obiektywizmu z art. 4 k.p.k.

Z tych wszystkich przyczyn apelacja D. B. (1) okazała bezzasadna o tyle, o ile negowała zasadność uznania winy wyżej wymienionego. Całościowa kontrola zanegowanego orzeczenia doprowadziła natomiast Sąd Okręgowy do przekonania, iż czyn zabroniony przypisany podsądnemu stanowi wypadek mniejszej wagi w rozumieniu art. 286 § 3 k.k. Okoliczności, w których doszło do popełnienia przestępstwa na szkodę A. B. (1) wskazują, że czyn oskarżonego nie jest na tyle niebezpieczny dla społeczeństwa i porządku prawnego, aby uzasadniało to zastosowanie sankcji karnej przewidzianej dla typu podstawowego występku oszustwa (por. M. Dąbrowska- Kardas, P. Kardas, Komentarz do art. 286 Kodeksu karnego, [w:], A. Zoll (red.), Kodeks karny. Część szczególna. Tom III. Komentarz

do art. 278-363 k.k., Zakamycze 2006, teza 163.). Zważyć bowiem trzeba, iż D. B. (1) częściowo wykonał umowę łączącą go z pokrzywdzonym, nie wykorzystując tym samym w pełni okoliczności umożliwiających mu wyrządzenie większej szkody. W związku z tym Sąd Okręgowy zaskarżony wyrok zmienił w ten sposób, że przyjął, iż przypisany oskarżonemu czyn stanowi wypadek mniejszej wagi, wyczerpujący dyspozycję art. 286 § 3 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k., zaś za podstawę wymiaru kary przyjął art. 286 § 3 k.k. Uznanie występku D. B. (1) za wypadek mniejszej wagi

nie doprowadziło zarazem do konieczności uznania, iż reakcja prawnokarna na przypisane mu zachowanie cechuje się rażącą surowością. Kara wymierzona oskarżonemu przez Sąd Rejonowy w należyтым stopniu odzwierciedla stopień społecznej szkodliwości przypisanego mu czynu, jak i okoliczności stricte osobiste sprawcy. Odpowiada więc dyrektywom art. 53 § 1 i 2 k.k. i nie nosi żadnych cech niewspółmierności. Spełni wszystkie swe funkcje w zakresie prewencji, tak szczególnej, jak i ogólnej. Kwestia prawidłowości wymiaru kary nie wymaga dalszej argumentacji, a to z tego powodu, że w apelacji nie postawiono zarzutu opartego na art. 438 pkt 4 k.p.k.

Z tych wszystkich przyczyn i przy braku przesłanek z art. 439 § 1 k.p.k. Sąd Okręgowy orzekł, jak w części dyspozytywnej swego wyroku.

Na podstawie art. 636 § 1 k.p.k. w zw. z art. 627 k.p.k. Sąd Okręgowy zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa 170 zł tytułem kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze. Na wskazaną sumę złożyło się 150 zł tytułem opłaty (art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych- tekst jedn. Dz. U. z 1983 r., Nr 49, poz. 223 z późn. zm.) oraz 20 zł tytułem wydatków (art. 618 § 1 pkt 1 k.p.k. w zw. z § 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 18 czerwca 2003 r. w sprawie wysokości i sposobu obliczania wydatków Skarbu Państwa w postępowaniu karnym- tekst jedn. Dz. U. z 2013 r., poz. 663).